

Fragment relacji świadka historii



KRYSTYNA KURZAWA

ur. 1928, Tarnopol



Zakres terytorialny i czasowy	Tarnopol, Głogów, 1946
--------------------------------------	------------------------

Przesiedlenie

Ponieważ nasze tereny zostały uznane jako tereny ukraińskie, więc trzeba było albo podpisać obywatelstwo ukraińskie i pozostać w Tarnopolu, albo trzeba było wyjechać. Był taki urząd, PUR. Trzeba było się tam zgłosić i wyznaczali dzień wyjazdu. Dostaliśmy zawiadomienie, że tego a tego dnia przyjadą po nas. To były samochody i furmanki. Potem ładowali nas do wagonów towarowych. W Tarnopolu na stacji stał pociąg i przydzielali nam wagony. W naszym wagonie jechało kilka rodzin, bo to były dość duże wagony. Ten pociąg był bardzo długi. Nasz wagon był uszkodzony. Kolejarze postanowili, że przyłączą go na sam koniec transportu. Jechaliśmy bardzo długo tutaj, na Ziemię Odzyskaną.

Data utworzenia	11 lipca 2019, Mościsko
Rozmawiał/a	Michał Reguła
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami